

Lejek _____ lubi zostawać sam w domu.

_____ może wtedy uleżeć na swym posłaniu, _____ spokojnie kręci się po mieszkaniu, szukając _____ wiadomo czego.

Patrzy _____ ufnie na Ewę i Filipa kręcących się przed lustrem. _____ trudno zgadnąć, że _____ długo wyjdą z domu, a on znów zostanie sam. Ciężko westchnął i _____ cierpliwie zamachał ogonem, ale dzieci _____ zwracały na niego uwagi.

Zrezygnowany położył się na kocyku i _____ chętnie obserwował Filipa, który _____ mógł dać sobie rady z zapięciem guzika od koszuli.

Trzask zamykanych drzwi _____ zostawił żadnych wątpliwości – Filip _____ zabrał go ze sobą.

Tak dawno _____ był na spacerze, że już _____ pamiętał, jak wygląda jego mały, ulubiony trawnik i _____ wysokie drzewo akacji. Pewno _____ znajome psy korzystają z jego ulubionych miejsc, a on _____ może ich przepędzić.

Te _____ wesołe rozmyślania przerwał _____ oczekiwanie zgrzyt klucza w zamku i wesoły głos Filipa.

Lejek jeszcze _____ był pewny, jeszcze _____ wierzył własnemu szczęściu! Z radosnym piskiem skoczył do drzwi.

Już _____ był _____ szczęśliwy ani smutny. Zaraz wyjdzie ze swym panem na spacer i _____ pozwoli innym kundlom włóczyć się bezkarnie po jego _____ wielkim trawniku.